Jezus powiedział do swoich uczniów „Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie i wy im czyńcie.
Jeśli bowiem miłujecie tylko tych, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.
Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane: miarą dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wsypią w zanadrze wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”.

Rozumiem, że mam postępować względem innych tak, jak bym chciał, żeby inni postępowali względem mnie. To jest jasne i sprawiedliwe - szczególnie jeśli oni rzeczywiście tak postępują. To jest ok.

Ale większość rad Jezusa budzi we mnie bunt. Jakże to - mam tolerować niesprawiedliwość? Mam się nie bronić? Mam pożyczać na wieczne nieoddanie?

No i największe wyzwanie: mam miłować moich nieprzyjaciół, tych, którzy mnie obgadują i mi szkodzą. Mam ich kochać - nie tylko deklaratywnie, ale czynnie. Mam się modlić za nich - szczerze i z miłością... Czy to w ogóle jest możliwe?

Tak - dla Jezusa jest to możliwe. Dowodzi tego Jego życie na ziemi, a w szczególności Jego cierpienie i śmierć. On umarł za wszystkich. On jest dobry dla niewdzięcznych i złych.

Jezus mówi: bierz ze Mnie przykład - ale tak do końca. Przemieniaj się we Mnie.

Zbyszek